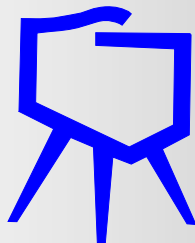


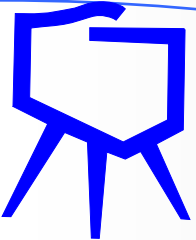
Uczelnie bliżej biznesu?



Polska Geodezja Komercyjna
Krajowy Związek Pracodawców Firm
Geodezyjno-Kartograficznych

autor: Waldemar Klocek – Prezes Zarządu

październik 2016 r.

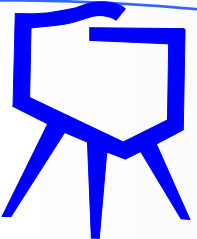


Uczelnie bliżej biznesu?

Firmy stoją w obliczu bankructwa.

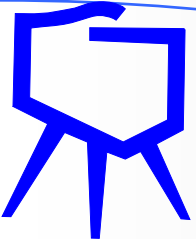
Państwo nie wywiązuje się ze swojej roli. Nie zachęca, nie tworzy, ale i nie zamawia.

Podobny trend obserwujemy w samorządach, a to z tych kierunków powinny pójść impulsy do firm starających się o projekty unijne, stawiających na innowacje. Zamówienia publiczne powinny premiować nowatorskie rozwiązania, a tego nie czynią.



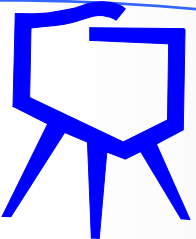
Geodetów w Polsce jest więcej niż w całej Europie. Rozwija się administracja rządowa i samorządowa. Mamy sporo uczelni wyższych bo około 30, ale i techników o profilu geodezyjnym w liczbie około 100.

Do tego jeśli dodamy całe wykonawstwo uzyskamy pełen obraz bardzo trudnej sytuacji wszystkich tych grup, a szczególnie biznesu.

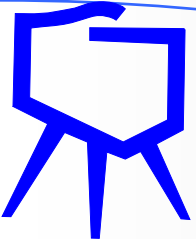


Polskie firmy chcąc się rozwijać muszą myśleć o inwestycjach w innowacje, nowe technologie, kapitał ludzki i prace badawczo-rozwojowe.

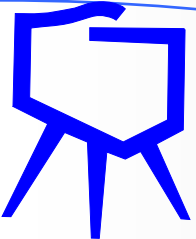
Dla pracodawców głównym problemem nie są już trudności z pozyskaniem nowych kandydatów do pracy ale zatrzymanie obecnych pracowników - doświadczonych praktyków. Nasza branża przegrywa z innymi branżami do których coraz częściej trafiają geodeci.



Brak inwestycji infrastrukturalnych, drogowych i kolejowych spowodowanych załamaniem inwestycyjnym, jeszcze nie tak dawno brak ustawy o zamówieniach publicznych oraz opóźnienie w wykorzystaniu funduszy unijnych to kluczowe przyczyny zapaści biznesu geodezyjnego.



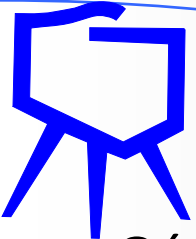
Tymczasem zarówno świat nauki jak i przedsiębiorstwa powinny przygotować się do sytuacji, gdy po 2020 roku środków unijnych nie będzie, bądź będą minimalne. Potrzebujemy specjalistów po stronie nauki, którzy rozumieją język i myślenie biznesu. Prace doktorskie powinny być wykonywane równolegle zarówno na uczelni, jak i w przedsiębiorstwach. Promotorów należy szukać wśród profesorów i przedsiębiorców łącznie.



Dużo ostatnio miejsca poświęca się kształceniu dualnemu, to byłaby jedna z takich nowoczesnych form, a gdyby jeszcze każdy doktorat był wdrożeniem innowacyjnym!

Na uczelniach brakuje ofert współpracy z biznesem. Zbyt mało wykładów prowadzą ludzie biznesu, a niewielu profesorów blisko współpracuje z przedsiębiorcami.

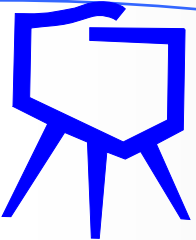
Umiejętność współpracy między dwoma środowiskami może okazać się kluczem do sukcesu naszej branży, do jej rozwoju i budowania przewag konkurencyjnych.



Ośrodki naukowe przez wiele lat szły najprostszą drogą, bo prościej było otrzymać grant niż pozyskać konkurencyjnego partnera.

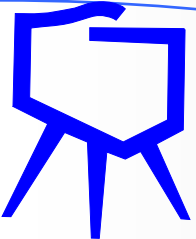
Na coraz bardziej konkurencyjnym rynku ważne jest też, żeby odpowiedzialność za jak najlepsze dopasowanie wiedzy i umiejętności absolwentów do oczekiwań pracodawcy była dzielona pomiędzy uczelnię, studenta i pracodawcę. Jest wtedy szansa abyśmy zatrudniali absolwentów, których potrzebują dzisiejsi pracodawcy.

Misją uczelni jest kształcenie absolwentów - przyszłych pracodawców, a więc tych którzy w przyszłości będą tworzyć miejsca pracy, a nie pracobiorców.



Po wieloletnich staraniach dogonienia Europy, nawet jak nam się uda, to dogonimy Europę dzisiejszą gdy tymczasem Europa będzie już daleko z przodu.

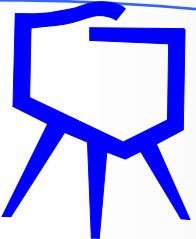
Jeśli jednak sposobem myślenia i działania utkniemy w poprzedniej epoce to możemy i dzisiejszej Europy nie dogonić.



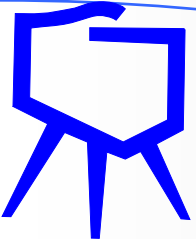
Powinniśmy wykreować lidera postępu technicznego, innowacji w naszej branży.

Nie wyobrażam sobie aby był to ktoś inny niż GUGiK.

Paradoksalne jest to, że środki unijne, na które czekała cała Polska nie tylko przejdą nam koło nosa, ale mogą pogрузić polskie wykonawstwo geodezyjne.

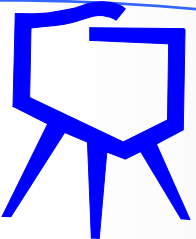


Brak ustawy o zamówieniach publicznych, nieudolność przeprowadzenia przetargów przez GUGiK, brak zamówień ze strony starostw powiatowych, a także dziwne zachowania części środowiska naukowego i niestety także biznesowego powodują podkopanie fundamentów, na których opiera się cała geodezja.



Wracając jednak do przedmiotu mojego wystąpienia należy wyraźnie stwierdzić, że ostatnie starania rządu w kierunku uczelni idą w dobrym kierunku.

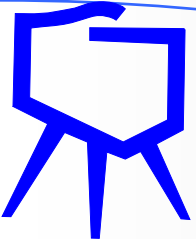
Ich celem jest skłonienie uczelni wyższych do rezygnacji z kształcenia masowego na rzecz podniesienia poziomu studiów, ale tym samym będą dostępne dla mniejszej ilości maturzystów.



Praktyki i staże

Mimo, że dzisiaj mamy już V Forum kształcenia absolwentów, nadal nie potrafimy rozwiązać sprawy staży i praktyk.

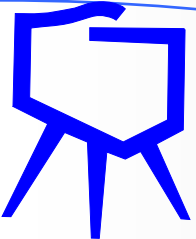
W pewnym momencie mieliśmy nadzieję na sukces w ramach klastra Geopoli ?



Nadal studenci lub absolwenci biegają od pracodawcy do pracodawcy prosząc o przyjęcie na praktykę bądź staż.

Praktyki i staże są nieodpłatne, a czas ich trwania wynosi nie więcej niż 3 tygodnie. Pracodawcy powinni zabiegać w ramach programów pomocowych o zatrudnienie praktykantów bądź stażystów za wynagrodzeniem. Umowy pomiędzy uczelniami a pracodawcami, o ile w ogóle takie są, nie działają.

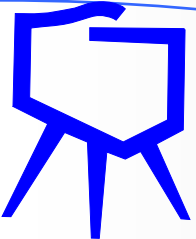
Aby bezpiecznie przyjąć osobę na praktykę lub staż warto zawrzeć chociaż z tą osobą umowę o praktykę absolwencką.



Zasady odbywania praktyki absolwenckiej reguluje *Ustawa z 17 lipca 2009 r. o praktykach absolwenckich (Dz.U. nr 127 poz. 1052)*.

W ustawie mówi się o absolwentach po zakończeniu kształcenia w szkole gimnazjalnej, ponad gimnazjalnej lub uczelni wyższej.

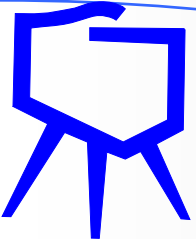
Umowa zawarta z praktykantem to szczególny rodzaj umowy cywilnoprawnej dlatego na przyjmującym nie spoczywają obowiązki charakterystyczne dla zatrudnienia na umowę o pracę.



Umowa o praktykę absolwencką może być odbywana odpłatnie lub nieodpłatnie, ale nie może trwać dłużej aniżeli 3 miesiące.

Przy płaconej praktyce wysokość miesięcznego świadczenia nie może przekraczać dwukrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli w 2016 r. 3700 zł brutto.

Zgodnie z regulacjami podatkowymi od wypłaconego praktykantowi wynagrodzenia pobiera się jedynie zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych według najniższej stawki podatkowej czyli 18%.



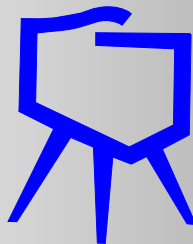
Kończąc swoje wystąpienie chciałbym je podsumować.

Nie widzę powodów by każdego roku spotykać się tylko po to by odhaczać obecność na Forum.

Spotykajmy się wtedy kiedy zmienimy chociaż trochę rzeczywistość.

Na dziś to się nie stało.

DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ !



Waldemar Klocek -

Prezes Zarządu

Polskiej Geodezji Komercyjnej